

Tajemnica Bożej mądrości

Nasze życie codziennie rozgrywa się w objęciach mądrości tego świata; jego sprawiedliwości i niesprawiedliwości, ludzkich osiągnięć i porażek, miłości i nienawiści, pokoju i wojny, nadziei pomieszanej z rozpaczą. W horyzoncie naszego istnienia zanikają ślady mądrości Bożej. Wielu już nie wie, czym jest wiara, zaufanie Panu Bogu, miłosierdzie, przebaczenie, i do czego to wszystko ma służyć. Język religijny, słowo Boże, jest skutecznie zagłuszone przez wszechobecny bełkot medialny. Chore uzależnienie od ludzkich „polubień” staje się tanim surogatem tego, czym jest budowanie mocnej więzi z Bogiem. Ludzkie ego karmi się cywilizacyjnymi popłuczynami, zatracając świadomość umiłowanego dziecka Bożego, umiłowanego syna. Mądrość tego świata daleka jest od tajemnicy mądrości Bożej, o której dzisiaj pisze św. Paweł Apostoł: *Głosimy mądrość między doskonałymi, ale nie mądrość tego świata ani władców tego świata, zresztą przemijających. Głupota tego świata ukrzyżowała Chrystusa, i ciągle Go krzyżuje. I tak będzie do końca dziejów. Przez łaskę wiary w Pana Jezusa, otrzymaną na chrzcie, szeroko otwarły się przed nami tajemnice Bożej mądrości. Chrzest święty to brama do Kościoła, w którym Trójca Święta ukryła dla nas całą tajemnicę Bożej mądrości; w głoszonym słowie Bożym, w sakramentach świętych, w darze modlącej się wspólnoty. Obyśmy całymi garściami i sercem czerpali z tych darów.*



[prob.]